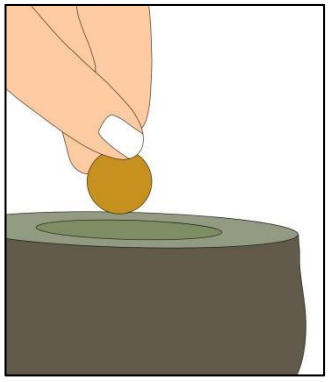

Chrześcijański zwyczaj dawania jałmużny

Jałmużna – odzież, żywność lub pieniądze dawane biednym ludziom

Ewangelie

Strzeżcie się, żebyście jałmużny waszej nie dawali przed ludźmi po to, aby was widzieli; inaczej nie będziecie mieli nagrody u Ojca waszego, który jest w niebie. Kiedy więc dajesz jałmużnę, nie trąb przed sobą, jak obłudnicy czynią w synagogach i na ulicach, aby ich ludzie chwalili. Zaprawdę powiadam wam: Oni już otrzymali swoją nagrodę. Kiedy zaś ty dajesz jałmużnę, niech nie wie lewa twoja ręka, co czyni prawa, aby twoja jałmużna pozostała w ukryciu, a Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie jawnie. Ewangelia Mateusza 6:1-4

A Jezus odpowiadając, rzekł: Pewien człowiek schodził z Jerozolimy do Jerycha i wpadł w ręce zbójców, którzy go obrabowali, poranili i odeszli, zostawiając go na pół umarłego. Przypadkiem szedł tą drogą pewien kapłan; i zobaczywszy go, minął. Podobnie i lewita, gdy był na tym miejscu, przyszedł i zobaczył go, i minął. Pewien Samarytanin zaś, będąc w podróży, podszedł do niego i zobaczywszy go, ulitował się nad nim. Podszedłszy do niego, opatrzył mu rany, zalewając je oliwą i winem, wsadził go na swoje bydlę, zawiózł do gospody i pielęgnował go. A nazajutrz, gdy odchodził, wyjął dwa denarów, dał gospodarzowi i rzekł do niego: Miej o nim staranie, a jeśli cokolwiek więcej wydasz, oddam ci, gdy wrócę. Któryż z tych trzech, twoim zdaniem, był bliźnim tego, który wpadł w ręce zbójców? On odpowiedział: Ten, który się nad nim ulitował. Wtedy Jezus rzekł do niego: Idź i ty czyń podobnie. Łukasza 10:30-37

Raczej dawajcie jałmużnę z tego, co macie, a oto wszystko będzie dla was czyste. Łukasza 11:41

Sprzedajcie, co macie, i dawajcie jałmużnę; sprawcie sobie sakiewki, które się nie starzeją, skarb niewyczerpany w niebie, gdzie złodziej się nie zbliża, ani mól nie niszczy. Bo gdzie jest skarb wasz, tam będzie i serce wasze. Łk 12,33-34

Dzieje

Piotr i Jan weszli razem do świątyni na modlitwę o godzinie dziewiątej. I niesiono pewnego człowieka, chromego od urodzenia, którego sadzano codziennie przy bramie świątyni, zwanej Piękną, aby prosił wchodzących do świątyni o jałmużnę. Ten, widząc Piotra i Jana, którzy mieli wejść do świątyni, prosił o jałmużnę. Piotr zaś, wpatrzony w niego wraz z Janem, rzekł: „Spójrz na nas!”. I usłuchał ich, spodziewając się, że coś od nich otrzyma. Wtedy Piotr rzekł: „Srebra i złota nie mam;

ale co mam, to ci daję: W imię Jezusa Chrystusa Nazarejczyka, wstań i chodź!". I ująwszy go za prawą rękę, podniósł go; i natychmiast odzyskał siły w nogach i kostkach. I zerwał się, stanął i chodził, i wszedł z nimi do świątyni, chodząc, skacząc i wielbiąc Boga. Dzieje Apostolskie 3:1-8

A wielu wierzących było jednego serca i jednej duszy. Żaden z nich nie powiedział, że cokolwiek z tego, co posiadał, jest jego własnością, ale wszystko mieli wspólne. Apostołowie zaś z wielką mocą dawali świadectwo o zmartwychwstaniu Pana Jezusa, a wielka łaska spoczywała na nich wszystkich. Nie było nikogo wśród nich, komu by czegoś brakowało. Wszyscy bowiem, którzy posiadali pola lub domy, sprzedawali je i przynosili pieniądze ze sprzedaży, i składali je u stóp Apostołów. Każdemu też rozdzielano według potrzeby. Józef, którego Apostołowie nazywali Barnabą (co w tłumaczeniu znaczy Syn Pocieszenia), lewita z Cypru, mając ziemię, sprzedał ją, przyniósł pieniądze i złożył je u stóp Apostołów. Dzieje Apostolskie 4:32-37

A w Jafie była pewna uczennica, imieniem Tabita, co w tłumaczeniu znaczy Dorkas. Ta kobieta była pełna dobrych uczynków i jałmużn, które czyniła. Dzieje Apostolskie 9:36

Był pewien człowiek w Cezarei, imieniem Korneliusz, setnik z oddziału zwanego Italskim, człowiek pobożny i bogobojny wraz z całym domem swoim, który dawał wiele jałmużny ludowi i zawsze modlił się do Boga. Ujrzał w widzeniu, około dziewiątej godziny dnia, anioła Bożego, który wszedł do niego i rzekł do niego: Korneliuszu! A gdy na niego spojrzał, zląkł się i zapytał: Co się stało, Panie? I rzekł mu: Modlitwy twoje i jałmużny twoje stały się pamiątką przed Bogiem. Dzieje Apostolskie 10:1-4

Korneliusz zaś rzekł: Cztery dni temu pościłem aż do tej godziny, a o godzinie dziewiątej modliłem się w domu swoim, a oto stanął przede mną mąż w lśniącej szacie i rzekł: Korneliuszu, modlitwa twoja została wysłuchana, a jałmużna twoja została wspomniana przed Bogiem. Dzieje Apostolskie 10:30-31

We wszystkim wam pokazałem, że tak pracując, należy wspierać słabych i pamiętać na słowa Pana Jezusa, który powiedział: Więcej szczęścia jest w dawaniu aniżeli w braniu. Dzieje Apostolskie 20:35

I w tym się ćwiczę, aby zawsze mieć czyste sumienie wobec Boga i wobec ludzi. A oto po wielu latach przybyłem, aby przynieść jałmużnę mojemu narodowi i ofiary. Dzieje Apostolskie 24:16-17

Kto kradnie, niech już nie kradnie, ale niech raczej pracuje, pracując własnymi rękami, co jest dobre, aby miał z czego udzielać potrzebującemu. List do Efezjan 4:28

Apokryfy

Ja, Tobiasz, przez wszystkie dni mojego życia postępowałem zgodnie z prawdą i sprawiedliwością. Udzielałem też wielu jałmużn moim braciom i narodowi, który przybył ze mną do Niniwy, do kraju Asyryjczyków. Tobiasz 1:3

A za czasów Enemessara dawałem wiele jałmużny moim braciom, dawałem mój chleb głodnym i moje szaty nagim. A jeśli widziałem kogoś z mojego narodu martwego lub rozrzuconego na murach Niniwy, grzebałem go. Tobiasz 1:16-17

Dawaj jałmużnę ze swego mienia; a gdy dajesz jałmużnę, niech twoje oko nie będzie zazdrosne i nie odwracaj twarzy od żadnego ubogiego, a oblicze Boga nie odwróci się od ciebie. Jeśli masz w obfitości, dawaj jałmużnę w odpowiedniej mierze; jeśli masz niewiele, nie bój się dawać według tej małej ilości; bo gromadzisz sobie dobry skarb na dzień potrzeby. Bo jałmużna wybawia od śmierci i nie pozwala wejść w ciemność. Jałmużna bowiem jest dobrym darem dla wszystkich, którzy ją dają, przed obliczem Najwyższego. Tobiasz 4:7-11

Udzielaj swego chleba głodnemu, a szat swoich nagim; według swej obfitości dawaj jałmużnę. A twoje oko niech nie będzie zazdrosne, gdy dajesz jałmużnę. Tobiasz 4:16

Modlitwa jest dobra w połączeniu z postem, jałmużną i sprawiedliwością. Niewiele z sprawiedliwością jest lepsze niż wiele z niesprawiedliwością. Lepiej dawać jałmużnę niż gromadzić złoto. Jałmużna bowiem wybawia od śmierci i oczyszcza z wszelkiego grzechu. Ci, którzy czynią jałmużnę i sprawiedliwość, będą napełnieni życiem. Tobiasz 12:8-9

Tobiasz przestał więc chwalić Boga. Miał pięćdziesiąt osiem lat, gdy stracił wzrok, który po ośmiu latach został mu przywrócony. Dawał jałmużnę i wzrastał w bojaźni Pana Boga, i chwalił Go. Tobiasz 14:1-2

Pochowaj mnie godnie, a wraz ze mną twoją matkę; lecz nie zatrzymuj się dłużej w Niniwie. Pamiętaj, synu mój, jak Aman postąpił z Achiacharusem, który go wychował, jak ze światła wyprowadził go w ciemność i jak go z powrotem wynagrodził: Achiacharus został ocalony, lecz drugi otrzymał swoją nagrodę, gdyż zstąpił w ciemność. Manasses dawał jałmużnę i uniknął sidła śmierci, które na niego zastawili; lecz Aman wpadł w sidła i zginął. Przeto teraz, synu mój, rozważ, co czyni jałmużna i jak sprawiedliwość wyzwala. Po tych słowach wyzionął ducha na łożu, mając sto pięćdziesiąt osiem lat; i pochował go z czcią. Tobiasz 14:10-11

Woda gasi płonący ogień, a jałmużna gładzi grzechy. Syr 3:30
Nie bądź małoduszny, gdy się modlisz, i nie zaniedbuj dawania jałmużny. Syr 7,10
Nie może być dobra dla tego, kto ciągle czyni zło, ani dla tego, kto nie daje jałmużny. Syr 12,3
Jałmużna męża jest u niego jak pieczęć, a dobre uczynki człowieka strzeże jak źrenicy oka i daje nawrócenie swoim synom i córkom. Syr 17,22

Zamknij jałmużnę w spichlerzach swoich, a ona cię wybawi z wszelkiego utrapienia. Syr 29,12

Kto miłuje złoto, nie będzie usprawiedliwiony, a kto goni za zepsuciem, będzie go miał dość. Złoto stało się zgubą wielu, a ich zguba była obecna. Jest ono zgorszeniem dla tych, którzy mu ofiarują, a każdy głupiec zostanie przez nie pojmany. Błogosławiony bogacz, który został znaleziony bez skazy i nie gonił za złotem. Kimże on jest? I będziemy go nazywać błogosławionym, bo cudów dokonał wśród ludu swego. Kto został przez to wypróbowany i uznany za doskonałego? Niech się chlubi. Kto zgrzeszył, a nie zgrzeszył? Albo kto popełnił zło, a nie popełnił go? Jego majątek będzie utwierdzony, a zgromadzenie będzie głosić jego jałmużnę. Syr 31,5-11

Kto odpłaca dobrem, ofiaruje mąkę pszenną, a kto daje jałmużnę, składa ofiarę uwielbienia. Syr 35:2

Bracia i pomoc są w czasie utrapienia, ale jałmużna uratuje więcej niż oboje. Syr 40,24

Zaginione Księgi Biblii

Błogosławiona i wiecznie chwalebna Dziewica Maryja, pochodząca z królewskiego rodu i rodu Dawida, urodziła się w mieście Nazaret i wychowała w Jerozolimie, w świątyni Pańskiej. Jej ojciec miał na imię Joachim, a matka Anna. Rodzina jej ojca pochodziła z Galilei i miasta Nazaret. Rodzina jej matki pochodziła z Betlejem. Ich życie było czyste i prawe w oczach Pana, pobożne i nienaganne przed ludźmi. Podzielili bowiem cały swój majątek na trzy części: jedną z nich poświęcili świątyni i urzędnikom świątyni; drugą rozdali obcym i osobom w potrzebie; trzecią zaś zachowali dla siebie i na potrzeby własnej rodziny. Ewangelia o narodzeniu Maryi 1:1-4

Nie bój się, Joachimie, i nie lękaj się mojego widoku, bo jestem aniołem Pański, posłanym przez Niego do ciebie, aby cię powiadomić, że modlitwy twoje zostały wysłuchane, a jałmużny twoje wzniosły się przed obliczem Boga. Ewangelia o narodzeniu Maryi 2:3

Potem anioł ukazał się Annie, jego żonie, mówiąc: „Nie bój się i nie myśl, że to duch. Bo ja jestem tym aniołem, który zanosił twoje modlitwy i jałmużny przed oblicze Boga, a teraz zostałem posłany do ciebie, aby ci oznajmić, że narodzi ci się córka, która będzie miała na imię Maryja i będzie błogosławiona ponad wszystkie niewiasty”. Ewangelia o narodzeniu Maryi 3:1-2

Trzecia Księga Pasterza Hermasa 2:1-13 (Podobieństwa)
1 Gdy szedłem przez pole i przyglądałem się wiązowi i winorośli, i myślałem o ich owocach, ukazał mi się anioł i rzekł do mnie: O czym tak długo rozmyślasz?
2 I powiedziałem mu: Panie, myślę o tym krzewie winnym i tym wiązie, bo ich owoce są piękne. A on mi rzekł: Te dwa drzewa są wzorem dla sług Bożych.
3 I powiedziałem mu: Panie, chciałbym wiedzieć, na czym polega wzór tych drzew, o których wspominasz. Słuchaj, rzekł, widzisz tę winorośl i ten wiąz? Panie, rzekłem, widzę je.
4 Ta winorośl, powiada, jest owocna, ale wiąz jest drzewem bezowocnym. Niemniej jednak ta winorośl, gdyby nie była osadzona na tym wiązie i na nim podtrzymywana, nie wydałaby wielu owoców; leżąc zaś na ziemi, wydałaby tylko słabe owoce, ponieważ nie zawisła na wiązie; tymczasem, będąc podtrzymywana na wiązie, wydaje owoce zarówno dla siebie, jak i dla niego.
5 Spójrz więc, jak wiąz daje nie mniej, ale wręcz więcej owoców niż winorośl. Jak to możliwe, Panie, zapytałem, że daje więcej owoców niż winorośl? Ponieważ, dodał, winorośl oparta na wiązie daje i obfite, i dobre owoce; gdyby natomiast leżała na ziemi, dałaby niewiele, i to bardzo źle.
6 To podobieństwo jest zatem przedstawione sługom Bożym i przedstawia człowieka bogatego i biednego. Odpowiedziałem: Panie, wyjaśnij mi to. Słuchaj, rzekł, bogaty człowiek ma majątek, lecz wobec Pana jest biedny; jest bowiem zajęty swoimi bogactwami i niewiele modli się do Pana; a modlitwy, które zanosi, są leniwe i bezsilne.
7 Kiedy więc bogaty człowiek daje ubogiemu to, czego ten potrzebuje, ubogi modli się do Pana za bogatego, a Bóg udziela bogatemu wszelkich dóbr, ponieważ ubogi jest bogaty w modlitwie, a jego prośby mają wielką moc u Pana.
8 Wtedy bogaty pomaga ubogim we wszystkim, bo wie, że Pan go wysłuchał. I chętniej, bez wahania udziela mu tego, czego potrzebuje, i stara się, aby mu niczego nie brakowało.
9 A ubogi dziękuje Panu za bogatego, bo oni obydwa dzieła wykonują z łaski Pana.
10 Ludziom zatem nie wydaje się, aby wiąz dawał jakikolwiek owoc; nie wiedzą i nie rozumieją, że gdy jest on dodany do winorośli, winorośl przynosi podwójny plon, zarówno dla siebie, jak i dla wiązu.

11 Tak samo biedni, którzy modlą się do Pana za bogatych, są przez Niego wysłuchiwani, a ich bogactwa się mnożą, ponieważ służą ubogim swoim majątkiem. Dlatego oboje stają się współuczestnikami dobrych uczynków drugiego.
12 Kto więc będzie to czynił, nie będzie opuszczony przez Pana, lecz zostanie zapisany w księdze życia.
13 Szczęśliwi, którzy są bogaci i widzą, że się wzbogacili. Kto bowiem o tym wie, będzie mógł w jakiś sposób służyć innym.

Zapomniane Księgi Edenu

Testament Zabulona 2:1-21
1 A teraz, dzieci, powiadam wam, abyście przestrzegali przykazań Pana, okazywali miłosierdzie bliźnim i litowali się nad wszystkimi, nie tylko nad ludźmi, ale i nad zwierzętami.
2 Z tego powodu Pan mi błogosławił, a gdy wszyscy moi bracia chorowali, ja wyszedłem z tego bez szwanku, bo Pan zna zamiary każdego.
3 Zmiłujcie się więc nad wami, dzieci, bo jak człowiek czyni swemu bliźniemu, tak i Pan mu uczyni.
4 Synowie moich braci chorowali i umierali z powodu Józefa, gdyż nie okazali miłosierdzia w swych sercach. Moi zaś synowie, jak wiecie, pozostali wolni od chorób.
5 A gdy byłem w ziemi Kanaan, nad morzem, zrobiłem połów ryb dla Jakuba, ojca mojego, i chociaż wielu ugrzęzło w morzu, ja nie doznałem żadnej szkody.
6 Ja pierwszy zbudowałem łódź, aby płynąć po morzu, bo Pan dał mi rozum i mądrość w tej dziedzinie.
7 I spuściłem ster z tyłu, a na środku rozciągnąłem żagiel na drugim pionowym kawałku drewna.
8 I popłynąłem wzdłuż brzegów, łowiąc ryby dla domu mojego ojca, aż przybyliśmy do Egiptu.
9 I z litości dzieliłem się swoim połowem z każdym obcym.
10 A jeśli ktoś był przybyszem, chorym lub starym, gotowałem ryby, przyozdabiałem je i dawałem wszystkim ludziom, według ich potrzeb, współczując im i okazując im litość.
11 Dlatego i mnie Pan nasycił obfitością ryb, gdy łowiłem ryby; bo kto dzieli się z bliźnim swoim, wielokrotnie więcej otrzymuje od Pana.
12 Przez pięć lat łowiłem ryby i dawałem każdemu, kogo widziałem, i wystarczyło to dla całego domu mojego ojca.
13 Latem łowiłem ryby, a zimą pasłem owce z braćmi moimi.
14 Teraz opowiem wam, co uczyniłem.
15 Widziałem nagiego człowieka w zimie i zlitowałem się nad nim, i po kryjomu ukradłem szatę z domu mojego ojca, i dałem ją temu, który był w potrzebie.
16 Wy tedy, dzieci moje, z tego, czym Bóg was obdarza, okazujcie bez wahania współczucie i miłosierdzie wszystkim ludziom i obdarzajcie każdego człowieka dobrym sercem.
17 A jeśli nie możecie dać potrzebującemu, zmiłujcie się nad nim i okażcie mu miłosierdzie.
18 Wiem, że moja ręka nie znalazła dość sił, by mu pomóc, i szedłem z nim płacząc przez siedem stadiów, a moje wnętrzności tęskniły za nim ze współczucia.
19 Miejcie więc i wy, dzieci, litość nad każdym człowiekiem i miłosierdzie, aby i Pan okazał wam litość i zmiłowanie.
20 Ponieważ również w dniach ostatnich Bóg zstąpi na ziemię ze swoim miłosierdziem i gdziekolwiek znajdzie wnętrzności miłosierdzia, zamieszka w nim.
21 Bo w jakim stopniu człowiek lituje się nad swym bliźnim, w takim stopniu i Pan ma nad nim litość.